



Marcin Marczak

Pani Katarzyna Tarnawa-Gwóźdź

Hugona Kołłątaja 14,

43-300 Bielsko-Biała



**Wniosek do Pani Katarzyny Tarnawy-Gwóźdź w sprawie akcji dotyczącej petycji przeciwko podpisaniu przez Polskę traktatu WHO**

Pani Katarzyno, zwracamy się do Pani z wnioskiem o rozważenie naszego pomysłu, gdyż jesteśmy przekonani, że to właśnie Pani ma szansę zjednoczyć i zmobilizować do wspólnej walki rozbite i podzielone oddziały polskich "wolnościowców". Powodem tych podziałów jest skrajnie różny sposób postrzegania dzisiejszej rzeczywistości spowodowany wszechobecną dezinformacją i manipulacją oraz zupełnie inne wizje ratunku dla Polski. Uważamy, że spośród wszystkich aktywistów, liderów, polityków, stowarzyszeń i grup wolnościowych, Pani jako jedna z niewielu zasługuje na zaufanie. Wkłada Pani ogrom pracy w walkę o Polskę i pomoc naszym rodakom, porusza Pani tematy i sprawy, od których wielu liderów odwraca wzrok i zajmuje stanowisko w kwestiach najwyższej wagi, mając na względzie dobro i interes nas wszystkich. Dlatego wniosek akcji przeciwko traktatowi WHO kierujemy właśnie do Pani, by pomogła Pani przenieść ten schemat wspólny front walki z globalistami.

Dziś Zwracamy się do Pani z sugestią w sprawie traktatu WHO. Wiemy, że sprawa jest pilna i obecnie najważniejsza, dlatego też uważamy, że takie działania powinny być przeprowadzone w maksymalnie efektywny sposób. Na jednej z relacji wspomniała Pani, że mamy czas do sierpnia, dlatego po ostatnim Pani wpisie dotyczących niezwłocznego wystania petycji, postanowiliśmy zwrócić się do Pani z prośbą, by chwilę z tym jeszcze zaczekać. Uważamy, że tak niewielka ilość podpisów nie może odnieść pożądanego skutku. Wręcz przeciwnie, posłuży jako argument braku poparcia społecznego, gdyż taki sprzeciw jest zbyt mały w skali Polski. Poparcie w granicach 0,125 %, a tyle wynosi stosunek 30 000 podpisów do 24 milionów ludzi uprawnionych do głosowania niestety może wyłącznie zaszkodzić naszej sprawie. W sejmie na telekonferencji sama Pani podała ilość 53% osób. Dodając do tego co najmniej 10%, które po przyjęciu szczepionki i zauważeniu w przeciągu roku, że zostali oszukani, gdyż szczepionka ani ich nie chroni ani nie przybliży do normalności, powinniśmy zebrać minimum 15 milionów, przy czym w przypadku petycji ogólnopolskiej sukcesem będzie 1 mln. zebranych podpisów. Tu świetnym przykładem są wszelkie korporacje, które by dotrzeć do największej liczby osób nie prowadzą jednego punktu sprzedaży na całą Polskę a tworzą jak największą liczbę punktów lokalnych a obecna petycja jest właśnie produktem który musi trafić do jak największej ilości rąk bo od tego zależy czy wygramy zdrowie życie i wolność . Tak Usłyszymy, że tak

niewielki odsetek społeczeństwa nie powinien decydować o losie całego kraju, gdyż byłoby to całkowitym zaprzeczeniem demokracji i mogłoby być powodem zarzucenia nam anarchii. Proponujemy rozwiązanie gwarantujące sukces w każdej dziedzinie od marketingu, przez ekonomię, prawo a skończywszy na medycynie i badaniach naukowych np. sekwencjonowaniu dna wirusów, czyli pełne badanie na fragmencie całości. Rozbijmy petycję na wszystkie miasta, gdzie dziś posiadamy działające grupy wolnościowe.

Nasza sugestia polega na przygotowaniu petycji, której odbiorcą byłaby Pani, gdzie w treści powierzmy Pani przedstawicielstwo do reprezentowania nas przed międzynarodową organizacją WHO a także naszym rządem w sprawie naszego sprzeciwu wobec podpisania traktatu WHO przez Polskę. Przekazując nam tak przygotowaną petycję grupa z każdego miasta byłaby zobowiązana wpisać miasto, które reprezentuje wraz z lokalnymi grupami wchodzącymi do pomocy w procesie zbierania podpisów i opublikować petycję lokalnie. Dzięki temu każdy oddział posiadałby pełną kontrolę nad ilością głosów i wiedziałby, czy petycja zebrała odpowiednią ilość głosów w danym mieście, ponieważ lokalnie mniej więcej orientujemy się, ile osób procentowo sprzeciwia się narracji pandemicznej. Tego typu działanie jest w stanie zmobilizować do podpisania osoby, które w ogólnopolskiej petycji nie brały udziału, gdyż lokalnie powstaje pewna presja między znajomymi. Takie rozwiązanie daje także możliwość wpływania na ludzi spoza naszej "banki" informacyjnej poprzez różne formy oddziaływania psychologicznego. By móc osiągnąć maksymalny skutek potrzebne byłyby jak najmniejsze grupy docelowe i tu najlepszy byłby podział na miasto/ gminy. Dzięki takiemu działaniu możemy zebrać podpisy nawet w małych wioskach, ponieważ wiemy dokładnie, gdzie dotarła petycja, gdzie ją kierowaliśmy, gdzie kładliśmy

większy nacisk, a gdzie trzeba wzmocnić kampanię informacyjną. Takich możliwości ogólnopolska petycja nam nie daje, gdyż nie ma szans, by zapanować nad wynikami i sprawdzaniem efektywności z lokalnych działań wśród kilku tysięcy podpisów.

Tego typu działanie może okazać się największym sukcesem jeśli chodzi o integrację ludzi w całej Polsce, gdyż pozwoliłoby im uwierzyć w faktyczną moc sprawczą małych grup w skali lokalnej i ogólnopolskiej. Mogłoby także nauczyć ludzi współdziałania, komunikacji i dyskusji między grupami, które teraz walczą o Polskę mimo różnych poglądów na detale, jednak wspólnego stanowiska wobec traktatu WHO. Taka mobilizacja narodu byłaby świetnym przygotowaniem oraz pozwoliłaby zbudować grupy do tego typu działań, co będzie nam zapewne potrzebne wielokrotnie w walce z globalizmem. Obecna zrealizowana przez Panią petycja i zebrane głosy to zabezpieczenie mikro sprzeciwu, w razie gdyby zorganizowana na podstawie podanego schematu forma udokumentowania sprzeciwu nie przyniosła skutku. Tymczasem mamy dwa miesiące na to, by dać szansę zebrać miliony podpisów sprzeciwu przy zorganizowanej akcji.

Proces działania :

1. Wykorzystać wolnościowe media do zebrania wszystkich przedstawicieli grup pod jeden adres mailowy.
2. Wszystkich przedstawicieli grup (5 osób na grupę) zebrać na specjalnie dla nich przygotowanej platformie discord, telegram w celu lepszej organizacji .
3. Ogłosić poszukiwanie wolontaryjnego doradcy od prowadzenia kampanii reklamowych, który przeszkoliłby grupy w najlepszych strategiach marketingowych pod kontem działania, tekstu, mowy.

4. Przekazać petycję i czekać na efekt.

5. W trakcie trwania akcji chcielibyśmy, aby raz w tygodniu wieczorem wpadła Pani na grupę na dwie godzinki dla podtrzymania chęci do działania i luźne pogaduchy.

Jest to spore przedsięwzięcie, jednak przez dwa lata zdążyliśmy między sobą poznać naprawdę aktywnych i zdeterminowanych działaczy, którzy taki projekt postawiliby na nogi w tydzień, oczywiście przy nagłośnieniu przez lajwiarzy. Proszę Pamiętać, że tego typu struktura da dużą szansę na walki prawne, wsparcie między grupami, manifestacje i wszelkie inne ciekawe i mocne przedsięwzięcia.

Proszę dać nam szansę jako narodowi, a być może zaczniemy odnosić sukcesy na wielu płaszczyznach.

My Polacy walczymy o nasze bezpieczeństwo, zdrowie, życie i suwerenność kraju, więc nie marnujemy możliwości jakie mamy.

Z poważaniem – Grupa Na Warcie wraz oraz wspierający ja polscy patrioci